

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
ROZWOJU I PROMOCJI OCHOTNICZYCH
STRAŻY POŻARNYCH
(NR 12)
z dnia 6 lutego 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych (nr 12)

6 lutego 2025 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Romowicza (Polska2050-TD)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- **informację ministra do spraw społeczeństwa obywatelskiego w sprawie programu Moc Małych Społeczności – wsparcie dla NGO z małych ośrodków miejskich, w tym OSP.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Krawczyk** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Ewa Kalbarczyk** zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat, Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych.

W porządku dziennym w dniu dzisiejszym mamy informację ministra do spraw społeczeństwa obywatelskiego w sprawie programu Moc Małych Społeczności i wsparcia dla NGO z małych ośrodków miejskich, w tym OSP. Informację przedstawi podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pan Marek Krawczyk oraz zastępczyni dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, pani Ewa Kalbarczyk.

Tym samym witam bardzo serdecznie pana Marka Krawczyka, podsekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam serdecznie pana Łukasza Jachimowicza, dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam państwa posłów. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Krawczyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Na początku chciałbym przeprosić państwa za drobne nieudogodnienie. Rzeczywiście pani dyrektor Kalbarczyk za sekundkę do nas dołączy i będziemy mogli kontynuować. Na wstępie chciałbym powiedzieć kilka słów o programie, który przed nami, skąd ten pomysł, skąd ta koncepcja i w ogólnym zarysie jak ona wygląda. Pani dyrektor zaraz do nas dołączy. Będzie mówiła o szczegółach. Bardzo chętnie też odpowiemy na państwa pytania. Chciałbym też podziękować panu przewodniczącemu za zaproszenie. Niewątpliwie ochotnicze straże pożarne to największa grupa organizacji pozarządowych w naszym kraju. Bardzo na nie liczymy, staramy się wspierać na różne sposoby. Mam nadzieję, że również w ramach programu, o którym zaraz będę mówił, będziemy mogli wesprzeć ochotnicze straże pożarne.

Szanowni państwo, w toku prac nad ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej powstała duża potrzeba, żeby w ramach wszystkich posiadanych przez państwo polskie środków i zasobów sięgnąć również do bardzo ważnego obszaru, jakim jest społeczeństwo obywatelskie i organizacje pozarządowe oraz wykorzystać owe podmioty w tym zakresie. Jak pokazują doświadczenia ostatnich lat, organizacje pozarządowe to podmioty, na które absolutnie można liczyć, które stają na wysokości zadania także w obliczu kryzysu. Myślę tutaj na początku

o kryzysie covid-19, później o wybuchu wojny na Ukrainie i sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, sytuacji migracyjnej, w ostatnich miesiącach o powodzi na południu Polski. To wszystko są sytuacje kryzysowe, z którymi mieliśmy do czynienia, sytuacje nadzwyczajne, kiedy to właśnie społeczeństwo obywatelskie i organizacje pozarządowe jako pierwsze ruszyły z pomocą i z działaniem, zanim państwo uruchomiło swoje procedury, swoje zasoby, co jest oczywiście niezbędne i bez czego nie może się odbyć przeciwdziałanie jakiegokolwiek sytuacji kryzysowej. To właśnie organizacje pozarządowe, wolontariusze, szerzej mówiąc społeczeństwo było obecne na miejscu i włączało się w te działania.

Dlatego właśnie w ramach różnych działań, które są planowane również w ramach ustawy o obronie cywilnej i ochronie ludności, jeżeli chodzi o budowanie komplementarnej odporności państwa i bezpieczeństwa, postanowiliśmy stworzyć osobny program dla organizacji pozarządowych, który będzie akcentował pewne działania, przede wszystkim sieciowanie się i budowanie potencjału organizacji pozarządowych. Jak państwo doskonale wiecie, organizacji pozarządowych jest w Polsce grubo ponad 120 tys. Kilka milionów Polaków aktywnie uczestniczy w ich działaniach, wobec czego mówimy tutaj o bardzo wielkim zasobie. Nie sposób w sytuacji ewentualnego zagrożenia spowodowanego czy to klęską żywiołową, czy nie daj boże, jakimiś działaniami związanymi z agresją obcego państwa nie korzystać z tego zasobu. Było to nasze główne założenie. Chodzi o wsparcie organizacji, żeby mogły działać i współdziałać w ramach całego systemu, dlatego że to właśnie organizacje pozarządowe i to właśnie takie, do których jest skierowany nasz program...

Przypomnę, że program nazywa się Moc Małych Społeczności. Chcemy celować wyłącznie w obszary poza dużymi aglomeracjami miejskimi. Chcielibyśmy wesprzeć mniejsze organizacje. Jak państwo doskonale wiecie, rzeczywiście dzisiaj funkcjonuje, jeżeli chodzi o wsparcie centralne, rządowe, kilka programów tematycznych, w ramach których oczywiście organizacje mogą liczyć na wsparcie czy to swoich działań, czy też inne różnorakie wsparcie. Może nie wszystkie ministerstwa, ale wiele ministerstw ma też własne programy dedykowane dla organizacji pozarządowych. Był chociażby ubiegłoroczny program Ministerstwa Edukacji Narodowej dla harcerzy. Pan dyrektor podpowiada mi, że MSWiA również ma swój program wspierający organizacje, które zajmują się kwestiami związanymi z migracją i z cudzoziemcami. Także Ministerstwo Sprawiedliwości wspiera organizacje zajmujące się promowaniem wartości demokratycznych.

Natomiast jeżeli chodzi o Moc Małych Społeczności, są to działania i środki skierowane do organizacji spoza dużych ośrodków miejskich ograniczonej wielkości. Zaraz poproszę panią dyrektor Kalbarczyk o powiedzenie kilka słów. Jeżeli chodzi o wielkość programu, to w budżecie na ten rok... Na razie mówimy o perspektywie tego roku. Trochę traktujemy ten rok jako pilotaż, licząc i mając szerokie poparcie i zrozumienie, że program będzie potrzebny również w następnych latach. W każdym razie w tym roku mamy przewidzianych 70 mln zł w ramach budżetu. Co jest bardzo ważne, to to, że zależy nam, żeby pieniądze szybko trafiły do organizacji. Chcielibyśmy, żeby odbyło się to już na przełomie maja i czerwca. Tak szacujemy, powinniśmy wdrożyć program w tym terminie. Chcielibyśmy, żeby jego realizacja odbyła się jeszcze w tym roku. Rzeczywiście kalendarz jest mocno napięty, ale wynika to i z sytuacji ogólnej, i z zasad budżetowych, a poza tym chcielibyśmy traktować program, tak jak powiedziałem, jako pewien wstęp do naszych konkretnych działań, wyciągnąć wnioski z programu i jeszcze lepiej, dokładniej robić go w kolejnych latach. Szanowni państwo, jest to 70 mln zł.

Chciałbym też zwrócić uwagę, panie dyrektorze, że trwa etap prekonsultacji programu. Założenia i opis programu są ogólnie znane. Zaraz pani dyrektor będzie go omawiać szczegółowo. Natomiast do 17 lutego można przysyłać do nas... Bardzo zachęcamy, a jest też wielka prośba do pań i panów posłów o przekazanie tej informacji jak najszerszej, również do ochotniczych straży pożarnych, żebyśmy mogli zebrać oczekiwania i propozycje organizacji pozarządowych i wdrożyć je. Pani dyrektor, dobrze, jeszcze chwilkę. Jak wspominałem, trwają prekonsultacje. Oczywiście kolejny etap to będą konsultacje. Wszystkie programy, o których rozmawiamy, które wdrażamy w Narodowym Instytucie Wolności, są przyjmowane stosowną uchwałą Rady Ministrów. W związku z tym program będzie podlegał też konsultacjom publicznym. Tutaj liczymy na kolejne ewentualne głosy i propozycje,

choć nie ukrywam, że harmonogram jest bardzo napięty, bardzo zależy nam na czasie. Rzeczywiście mam nadzieję, że uda się nam utrzymać w określonych ramach.

To, co jest bardzo ważne, a chciałbym przy tej okazji zaapelować, poprosić państwa posłów o wsparcie, to jest zmiana ustawy o Narodowym Instytucie Wolności, której głównym zadaniem jest zmiana limitów finansowych dla Narodowego Instytutu Wolności. Ustawa obecnie kończy przechodzić uzgodnienia międzyresortowe. Mam nadzieję, że w ciągu dwóch, trzech tygodni trafi do państwa, do Sejmu. Chciałbym jeszcze raz bardzo prosić o wsparcie w tej sprawie. Zależy nam, żeby parlament szybko przeprocedował tę ustawę, podniósł limity dla Narodowego Instytutu Wolności. Dzisiaj sytuacja jest taka, że realizowane programy właściwie w całości wyczerpują limity obecnie określone przez ustawodawcę. A więc jest niezbędne, żeby uruchomić podniesienie limitów i dokonać zmiany ustawy. Będę wdzięczny za państwa osobiste zaangażowanie, żeby w ramach wsparcia działań ministra do spraw społeczeństwa obywatelskiego proces legislacyjny dotyczący ustawy o Narodowym Instytucie Wolności szybko się zakończył.

W tym momencie oddaję głos pani dyrektor Ewie Kalbarczyk. Pani dyrektor jest zastępcą dyrektora w Narodowym Instytucie Wolności. Pani dyrektor, bardzo proszę o szczegółowe przedstawienie koncepcji naszego programu. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Ewa Kalbarczyk:

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Mamy jakieś problemy na łączach, ale prezentacja idzie, mam nadzieję, że zaraz dojdzie. Póki co zacznę mówić o rzeczach, które może nie potrzebują planszy, nie są jakimiś wykresami. Będę państwu mówić o szczegółach. Prawdopodobnie pan minister wspomniał już o tym, jakie są cele programu o wdzięcznej nazwie Moc Małych Społeczności. Jeszcze raz przypomnę tylko, że głównym celem programu jest wsparcie organizacji w małych, lokalnych społecznościach. Założyliśmy, że będą to miejscowości do 100 tys. mieszkańców. Oczywiście trwają prekonsultacje, jak to zostało powiedziane, czekamy na odzew i organizacji pozarządowych, i całego sektora obywatelskiego, sektora współpracującego z sektorem obywatelskim, jakie są oczekiwania środowiska. Po naszej diagnozie mamy założenie, że będą to miejscowości do 100 tys. mieszkańców.

Jak już wspomniano, głównym celem jest wsparcie organizacji w mniejszych miejscowościach. Z czym zawsze borykają się organizacje pozarządowe, szczególnie mniejsze? Z tym, że potrzebują wzmocnić swoją instytucjonalność, swoją podmiotowość. Na to właśnie nastawiony jest program, jak również na wzmocnienie odporności społeczeństwa ogólnie. Poprzez wzmocnienie mniejszych organizacji pozarządowych, ich podmiotowości, profesjonalizacji będziemy mogli wzmacniać ogólnie nasze społeczeństwo obywatelskie, żebyśmy dzięki odporności mogli lepiej odpowiadać na kryzysy, co miało miejsce w ubiegłych latach. Właśnie na to jest nastawiony program.

Konkretnie co będzie w programie? W pierwszym priorytecie udzielimy 800 grantów, które będą ograniczone do wysokości 50 tys. zł. Będą to granty główne w pierwszym priorytecie, nastawione przede wszystkim na wzmocnienie instytucjonalne organizacji pozarządowych. Co jest tutaj na pewno wyczekiwany przez organizacje pozarządowe novum, to to, że 50% grantu organizacja może przeznaczyć na swój rozwój instytucjonalny. Jest to bardzo ważne i bardzo wyczekiwane w środowisku trzeciego sektora. Udzielimy też 1200 grantów w formule regrantingu. Operatorzy będą mogli rozdać granty do 10 tys. zł w ramach regrantingu.

Jakie są główne priorytety programu? Głównym priorytetem programu jest na pewno to, co chcemy uzyskać, czyli żeby nasze społeczeństwa lokalne były bardziej zintegrowane. W programie ważne jest też, żeby zachęcić organizacje, żeby się mapowały i sieciowały. W programie będą wspomagane te działania, które będą dążyły do tego, żeby organizacje sieciowały się i działały razem.

Chciałabym jeszcze rozwinąć wszystkie priorytety, o których przed chwilą powiedziałam. W priorytecie pierwszym będziemy wzmacniać, integrować społeczności lokalne. Organizacje, które będą prowadziły swoje działania, mają za zadanie angażować lokalną społeczność do wspólnego działania. Granty, program ma służyć temu, żeby coraz lepiej wzmacniać, integrować lokalne społeczności przede wszystkim, żeby społeczności poprzez owe działania były odporne na przyszłe zagrożenia, co jest bardzo istotne w programie. Tak naprawdę

odporność jest to główne słowo, główne hasło, na które stawiamy w omawianym programie. Bardzo ważne są działania związane z przygotowaniem społeczności lokalnej na zagrożenia oraz działania mające na celu ograniczenie negatywnych skutków w przypadku wystąpienia zagrożeń. Bardzo ważne jest to, żebyśmy doprowadzili też do tego, żebyśmy zwiększyli w społeczeństwie aktywność społeczną, czyli żebyśmy promowali organizacje pozarządowe, ponieważ w mniejszych ośrodkach, przynajmniej tak nam wychodzi z diagnozy, w mniejszych ośrodkach trzeba wzmocniać świadomość społeczną na temat organizacji pozarządowych, na temat tego, jaką powinny odgrywać rolę w społeczeństwie. Trzeba uświadamiać społeczeństwo, że organizacje pozarządowe to bardzo ważna cegiełka naszego całego społeczeństwa. Działania w programie będą mogły też być ukierunkowane na działania edukacyjne, podnoszenie świadomości obywatelskiej, zachęcanie do udziału społeczeństwa w aktywnościach lokalnych. Jest to bardzo, bardzo ważne.

W priorytecie drugim, tak jak już wspomniałam, będziemy wspierać zrzeszanie się organizacji, mapowanie, sieciowanie organizacji, co wzmocni też skuteczność ich działania lokalnie. Chodzi o działania nastawione na sieciowanie organizacji z różnych powiatów oraz wymianę wiedzy między organizacjami, czyli wychodzenie poza swoją społeczność lokalną i działanie między powiatowo, działania promocyjne mające na celu dotarcie i włączenie do sieci nowych małych lokalnych organizacji. Organizacje, które nie są włączone do żadnej sieci, chcemy zachęcać do tego, żeby przystępowały do sieci i żeby działały wspólnie. W programie będzie także możliwość organizacji wizyt studyjnych, organizacji lokalnych i regionalnych konferencji. Zazwyczaj konferencje dzieją się, są organizowane przez większe organizacje mające większe doświadczenie, ale chcemy tutaj zmotywować, pobudzić do działania też lokalne społeczności, żeby miały możliwości rozwoju w tym zakresie. Jest nastawienie na zakładanie lokalnych federacji, lokalnych sieci organizacji.

Mogę jeszcze powiedzieć o tym, jak to będzie wyglądało czasowo. Planujemy zakończyć prace, konsultacje 17 lutego. Następnie tak jak już wspomniał pan minister, chcemy dotrzeć wszędzie tam, gdzie się da przez wszystkie kanały informacyjne, żeby organizacje dowiedziały się o programie. Będzie to czas na to, żeby odwiedzić lokalne społeczności, zachęcić je, pobudzić, i tak dalej, żeby chciały uczestniczyć w programie. Na przełomie kwietnia i maja planujemy rozpocząć nabory wniosków. Lipiec-grudzień to będzie czas, kiedy będą realizowane projekty w programie. W okresie wrzesień-grudzień planujemy realizować regranting.

To by było z grubsza na tyle. Nie wracałam tutaj do diagnozy, którą zrobiliśmy, ponieważ diagnoza zawiera bardzo dużo wykresów. Gdybyście państwo byli zainteresowani, jesteśmy w stanie udostępnić diagnozę i jej wyniki. Gdybyście państwo mieli też jakiejś pytania, to zapraszamy.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu ministrowi, dziękuję pani dyrektor. Otwieram dyskusję. Od razu zadam kilka pytań. Po pierwsze, pani dyrektor mówiła o 800 grantach. W jakiej maksymalnie będą wysokości?

Zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Ewa Kalbarczyk:

Do 50 tys. zł.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Do 50 tys. zł. Kilka miesięcy temu spotkaliśmy się już z panem ministrem na posiedzeniu podkomisji. Rozmawialiśmy o standardowych, tradycyjnych konkursach Narodowego Instytutu Wolności, o priorytetach. Rozmawialiśmy o stworzeniu pilotażu, który mógłby dodatkowo wesprzeć ochotnicze straże pożarne.

Moje pytanie jest bardzo konkretne, mocno wpisujące się w temat. Czy rozważacie państwo, panie ministrze, pani dyrektor, żeby w ramach 70 mln zł wydzielić dedykowany nabór dla młodzieżowych drużyn pożarniczych na organizację obozów wakacyjnych, na co środki tak naprawdę byłyby wydatkowane w miesiącach lipiec i sierpień, kiedy dzieci są na wakacjach? W 100% realizowałoby to państwa cele. Obozy młodzieżowych drużyn pożarniczych, po pierwsze, mają funkcję edukacyjną. Po drugie, mają też funkcję wzmocniania odporności organizacji, ale także całego społeczeństwa. Po trzecie, chociażby wpisują się w przyjętą przez

Sejm ustawę o ochronie ludności i obronie cywilnej. A więc patrząc na priorytety konkursu, co do którego państwo prowadzicie prekonsultacje jak najbardziej się w nie wpisują.

Dlaczego potrzebujemy dedykowanego naboru? W mojej ocenie, jeżeli będzie to nabór otwarty dla wszystkich organizacji, to statystycznie do kilku procent wniosków będzie pochodziło z OSP, co też oczywiście jest zasadne, ale pójdzie to w dosprzętowanie OSP, na mundury, węże, jakkolwiek inny sprzęt, co już jest finansowane ze środków budżetu państwa z innych paragrafów, jak również ze środków samorządu. Natomiast dzisiaj po niewątpliwym sukcesie młodzieżowych drużyn pożarniczych oraz obozów, które są organizowane, nie ma innych większych środków, które mogłyby się wpisać w budżecie państwa na młodzieżowe drużyny pożarnicze. Widzimy szansę w 70 mln, żeby w dedykowanym naborze przeznaczyć na to kilka milionów, nie wiem, 2, 3 czy 5 mln zł nawet w małych grantach do 5 tys. zł, gdyż są to zupełnie wystarczające kwoty, jeżeli chodzi o obóz dla jednej jednostki OSP. Kwota 50 tys. zł brzmi dobrze, natomiast jest to zbyt duża kwota na obóz dla młodzieżowej drużyny pożarniczej, dlatego że obozy te nie są aż tak kosztowne dla jednej jednostki OSP. Z drugiej strony, jeżeli będziemy mieli w OSP inne priorytety, to jednak będą one kluczowe i wygryają, a przegrają środki na obozy dla młodzieżowych drużyn pożarniczych.

Przechodząc do końca, puentując, panie ministrze, czy rozważacie możliwość, żeby w ramach 70 mln zł, kiedy jesteście jeszcze na etapie prekonsultacji, wydzielić środki dla OSP dla młodzieżowych drużyn pożarniczych na małe granty na organizację obozów, które odbyłyby się podczas tegorocznych wakacji? Wpisuje się to także w terminy, o których państwo mówiliście, można byłoby uzyskać środki w miesiącu przedwakacyjnym, wydatkować je w czasie wakacji i rozliczyć po wakacjach. Bardzo proszę, pan poseł Tomaszewski.

Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, kontynuując wątek zgłoszony przez pana przewodniczącego, chciałbym ewentualnie zasugerować argumenty.

Po pierwsze, mamy ponad 12 tys. młodzieżowych drużyn pożarniczych skupiających 120 tys. członków. Wszystkie MDP są przy ochotniczych strażach pożarnych posiadających osobowość prawną. Są to organizacje pozarządowe z małych społeczności. Jest to jeden argument. Drugi argument to właśnie budowanie społecznej odporności, kiedy od młodzieżowej drużyny pożarniczej uczymy, jak zachowywać się w sytuacjach kryzysowych, co czynić. Można powiedzieć, że zdobyta tam wiedza będzie procentować przez całe dorosłe życie.

Jest mowa o jednym z filarów dotyczącym regrantingu. Podzielając pogląd pana przewodniczącego co do zasady dotarcia do końcowego beneficjenta, czyli pomocy dla MDP, jednak nie szedłbym w to, żeby tutaj zarzucić państwa 5 tys. wniosków od MDP, ale szedłbym w stronę regrantingu. Przygotowałbym możliwość, żeby mógł pojawić się operator. Przecież wszystkie MDP są zrzeszone w OSP, a wszystkie OSP są zrzeszone w związku OSP RP. W związku z tym można powiedzieć, że sieciowanie występuje na szczeblu gminnym, dlatego że są oddziały gminne, oddziały powiatowe, oddziały wojewódzkie i związek. Jeżeli nie wpisuje się to w założenia, jeżeli chodzi o kwotę regrantingu, to jest na przykład 16 partnerów, oddziałów wojewódzkich, które mogłyby być tymi, którzy wykonują regranting w stosunku do MDP w poszczególnych województwach. Jeżeli byłaby szansa na oddzielny program, o którym mówił pan przewodniczący, oczywiście partnerem mógłby być związek.

Naszym zdaniem jest to bardzo ważna kwestia, dlatego że to nie tylko młodzież, ale również to, o czym pani dyrektor mówiła, wzmocnienie podmiotu, czyli samej ochotniczej straży pożarnej jako organizacji pozarządowej zarejestrowanej w KRS-ie. Mamy ich 16 tys. w skali kraju, ale też w małych społecznościach mamy 17 tys. kół gospodyń wiejskich, jak wynika z danych Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa, prezentowanych wczoraj na wspólnym posiedzeniu podkomisji. Powstało ich 17 tys. i dynamicznie funkcjonują. Widzicie państwo, jest to koło tego programu. Dlaczego obserwujemy tam dynamiczny wzrost? Dlatego że jest pomoc rozwojowa. Każde KGW, które powstanie i jest wpisane do rejestru agencji, po pierwsze, ma uproszczoną drogę dojścia do uzyskania osobowości prawnej, dzieje się to nie przez sąd, nie ma długiego okresu oczekiwania, dzieje się to szybko. W zależności od liczby członków dostaje pomoc rozwojową na start. Pomoc rozwojowa jest kontynuowana co roku, nie na start, tylko co roku w zależności od budżetu. W ubiegłym roku były to 144 mln zł. Tutaj mamy 70 mln zł. A więc na koniec roku każde koło otrzymało po 5 tys. zł dodatkowo

poza systemem. Na ten rok planowane jest 120 mln zł pomocy rozwojowej. Są to bardzo proste rozwiązania, które wspierają aktywność, wzmacniają aktywność w środowisku lokalnym kół gospodyń wiejskich. Tam też warto zasięgnąć informacji, jak to funkcjonuje, co jest priorytetem organizacji w rozliczaniu i tak dalej. Myślę, że w małych społecznościach zapewne jest to istotne.

Jeżeli chodzi o sieciowanie, od razu nasunęło mi się to, co byłoby jest istotne chociażby w tym obszarze, o którym wspominałem przed chwilą. Na przykład koła gospodyń wiejskich funkcjonują generalnie w środowisku lokalnym bez wspólnego działania. Oczywiście jest coś tam na szczeblu krajowym, ale ja tego nie czuję w powiatach. Każda organizacja jest obok siebie, nawet w gminie nie ma miejsca kumulacji, w którym mogą wymienić swoje opinie, mogą wspólnie reprezentować stanowisko wobec władz samorządowych, nie tylko w kwestiach ważnych dla życia mieszkańców, ale także w kwestiach ważnych dla funkcjonowania tych organizacji. Zapewne tutaj priorytet dotyczący sieciowania jest istotny.

Sukces jest wtedy, kiedy program nie jest za mocno obwarowany biurokracją. To właśnie pokazuje ten przykład. Jeżeli go preadministrujemy, to krótko mówiąc... Oczywiście 70 mln zł na tyle organizacji i podmiotów w małych środowiskach, to nie jest problem. Rzecz tylko w tym, żeby była określona dynamika. Na przykład w jednym projekcie jest pytanie, czy są bądź będą środki na to, żeby jedna organizacja pomogła grupie nieformalnej przekształcić się w organizację pozarządową, zarejestrować się, uruchomić. Chodzi o budowanie nowych organizacji. Czy w priorytetach jest coś takiego jak budowanie nowych podmiotów w środowisku wiejskim albo pozwolenie na osiągnięcie wyższego poziomu, przejście z organizacji, która jest zarejestrowana w starostwie, czyli zwykłego stowarzyszenia w stowarzyszenie posiadające osobowość prawną, ze stowarzyszenia, które dziś jest zarejestrowane sądownie lub u starosty, w stowarzyszenie pożytku publicznego? Chodzi również o podnoszenie jakości funkcjonowania organizacji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, czy mogę prosić?

Podsekretarz stanu w KPRM Marek Krawczyk:

Dziękuję bardzo. Postaram się po kolei odnieść do wszystkich kwestii, które padły w toku dyskusji.

Jeżeli chodzi o młodzieżowe drużyny pożarnicze, to jak słusznie zauważył pan przewodniczący, absolutnie ich działania czy też akcja letnia wpisują się w działania programu. Nie chciałbym dzisiaj tutaj przesądzać, czy będzie osobna, wydzielona część budżetu dla tego rodzaju inicjatyw, ale szanowni państwo, przyjmuję z pełną powagą państwa uwagi. Będziemy chcieli naprawdę poważnie się nad tym pochylić, gdyż rozumiem potrzebę. To też jest coś, na czym polega prawdziwe budowanie odporności od wczesnego etapu edukacyjnego, jest to pokazywanie pewnych postaw i uczenie młodzieży odpowiedniego reagowania w określonych sytuacjach. Dziękuję za tę uwagę. Z całą pewnością możemy się umówić w ten sposób, że po prekonsultacjach skierujemy do podkomisji informacje, jak odnosimy się do uwag, które tutaj padały, ewentualnie jak chcielibyśmy je wdrożyć. Bardzo dziękuję, gdyż myślę, że jest to dobre rozwiązanie. Na pewno pochylimy się nad nim.

Pan poseł Tomaszewski zwrócił uwagę na kwestie związane z obwarowaniami administracyjnymi każdego programu. Jednym z naszych priorytetów jest, żeby zrobić to w absolutnie najprostszej formie, mając świadomość, że małe organizacje chcą robić, chcą podejmować pewne działania, natomiast nie mogą ugrzęznąć w toku wypełniania kolejnych sprawozdań i tego typu rzeczy. Absolutnie chcemy zrobić to maksymalnie prosto, maksymalnie przystępnie dla każdego rodzaju organizacji.

Pan poseł Tomaszewski poruszył jeszcze kwestie wspierania nowych podmiotów, które chcą powstać. Szczerze mówiąc, w ramach naszego programu nie myśleliśmy o tego typu wsparciu. Raczej stawiamy na rozwój i budowanie silniejszej pozycji czy to pod względem kompetencji, czy to pod względem jakiejś podstawowej infrastruktury i wyposażenia. Natomiast o wspieraniu, stymulowaniu rozwoju i powstawania nowych podmiotów nie myśleliśmy. Od razu chcę to powiedzieć.

Jeżeli chodzi o przykład, który pan poseł omawiał, dotyczący kół gospodyń wiejskich oraz wydaje się, rozsądnego, komplementarnego systemu ich regularnego wspierania, z punktu

widzenia budowy społeczeństwa obywatelskiego jest on jak najbardziej pozytywny, natomiast chciałbym tutaj zwrócić uwagę na skalę budżetu, który jest co roku zaangażowany. Bardzo dobrze, że to się dzieje, dlatego że naprawdę obudziło to lokalną społeczność. Nie dosyć, że powstało dużo kół gospodyń wiejskich, to jeszcze powstają kolejne, i bardzo dobrze. Szeroko o tym myśląc, jest to budowanie i społeczności lokalnej, i odporności na wszelkiego rodzaju kryzysy, budowanie jakiejś wspólnoty tak, że bardzo dobrze, że to się dzieje. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę państwa, że program oczywiście wykracza, nie dotyczy wyłącznie jednej grupy czy koła gospodyń, czy ochotniczych straży pożarnych.

Chcielibyśmy, żeby środki trafiły do podmiotów, które dotychczas z różnych przyczyn nie sięgały po pieniądze publiczne. Bardzo dobrze, że w przypadku ochotniczych straży pożarnych czy kół gospodyń wiejskich to się dzieje, natomiast jest też dużo organizacji, właśnie lokalnych, właśnie małych, poza dużymi miastami, które chcielibyśmy wesprzeć, a które z różnych powodów jeszcze nie miały szansy sięgnięcia po wsparcie. Liczymy na nie.

Podsumowując całą naszą dyskusję oraz pytania, chciałbym powiedzieć, że kwestia młodzieżowych drużyn pożarniczych wydaje się bardzo rozsądna. Musimy się nad tym pochylić, dlatego że być może też jest jakaś formuła... Nie wiem, jak obozy są organizowane czy każda drużyna wyjeżdża osobno, czy może jakoś się grupują. Może wtedy należałoby premiować grupowe działanie. Tutaj jeszcze musimy zaczerpnąć dużo informacji, ale między innymi chodzi nam o młodego człowieka, żeby wyrabiać w nim pewne postawy, zwyczaje i zachowania. Jak najbardziej tak. Dziękuję bardzo za ten głos.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Ewa Kalbarczyk:

Do tego, co powiedział pan minister, chciałabym tylko dodać, że wrzuciłam tutaj państwu zestawienie. Wracam do naszej diagnozy jako uzasadnienia tego, jak program został skonfigurowany i ułożony. Badaliśmy, z czym organizacje pozarządowe mają największe problemy. Z diagnozy wyszło nam, takie to są problemy.

Widzicie państwo, co jest na szczycie. Jesteśmy tego świadomi. Dlatego też w programie skonfigurowaliśmy to tak, że każda organizacja, która sięgnie po grant, 50% z tego grantu, podkreślam to jeszcze raz, będzie mogła przeznaczyć na swój rozwój, czyli na wszystkie rzeczy, które będzie chciała zrobić, żeby się rozwijać, na wszystko, co jest związane z rozwojem podmiotowym. Będzie mogła na to wydać środki.

Wróć tutaj do jeszcze jednego slajdu, nawet nie wróć, tylko po prostu chciałabym państwu pokazać nie ten slajd, jeszcze nie ten, właśnie ten. Zobaczcie państwo, na tej planszy mamy procentowo podane organizacje, które w ubiegłych latach miały problem z pozyskiwaniem środków finansowych. Jak można zobaczyć, są tutaj także ochotnicze straże pożarne, jest podana ich liczba. Przeskoczę jeszcze na jedną z planszy, która pokazuje, ile obecnie mamy organizacji pozarządowych. Według GUS-u jest to 150,5 tys., ale co ważne, to to, że organizacje powstają. Od 2014 r. powstało 14,7% nowych organizacji. Organizacje powstają, ale z diagnozy wychodzi nam, że generalnie nie ma problemu z założeniem organizacji, tylko jest problem z jej rozwojem, profesjonalizacją, biurokratyzacją, czyli z tymi wszystkimi rzeczami, które organizacje napotykają po założeniu. Chcemy spróbować im pomóc, żeby po pierwsze, miały odwagę sięgać po środki publiczne, a po drugie, żeby dzięki tym środkom mogły się rozwinąć zarówno same jako podmioty, jak również próbowały współpracować lokalnie z innymi organizacjami. A zatem sieciowanie jest dla nas bardzo ważne, gdyż wiemy, że jeżeli organizacje nawiążą między sobą relacje, będą umiały współpracować wcześniej, to w momencie jakiegokolwiek kryzysu czy trudnej sytuacji, będą umiały lepiej współpracować niż w sytuacji, kiedy nie będą miały relacji, co wiemy po ostatniej powodzi. Wiemy, jak to wyglądało i dzięki czemu organizacje tak naprawdę stanęły na wysokości zadania. Zrobiły to, co zrobiły właśnie dzięki temu, że potrafiły świetnie współpracować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Cieszę się, że państwo doskonale rozumiecie problem organizacji pozarządowych, natomiast powiedzmy sobie otwarcie, że OSP są to specyficzne organizacje pozarządowe.

Oprócz zadań, które mają inne organizacje typu integracja lokalnej społeczności, organizacja wydarzeń kulturalnych, sportowych, i tak dalej, mają jeszcze bardzo duży komponent, jakim jest dbałość o bezpieczeństwo obywateli. W tym wypadku każde środki inwestowane w owe organizacje są inwestycjami w bezpieczeństwo. Kwota 50 tys. zł dla koła gospodyń wiejskich i kwota 50 tys. zł dla OSP ma zupełnie inny wymiar z racji chociażby tego, że inwestycja w KGW to jest zakup między innymi, może upraszczam, garnków, patelni, innego sprzętu, który rozwija organizację od strony kulinarnej – taki sprzęt jest dużo tańszy – natomiast inwestycja w OSP to zakup mundurów, motopompy, narzędzi hydraulicznych, które są co do zasady dużo droższe i wymagają większego zaangażowania finansowego. A więc to nie jest dużo, tym bardziej gdy popatrzymy, że w tym momencie w Polsce według danych MSWiA mamy 8903 młodzieżowe drużyny pożarnicze. Bardzo prosto kalkulując, jeżeli z 70 mln zł przeznaczylibyśmy tylko 5 mln zł na granty do 5 tys. zł dla młodzieżowych drużyn pożarniczych, to takich grantów może być około 1 tys., czyli dla niewielu ponad 10–12% wszystkich organizacji, które są w Polsce.

Powiedzmy sobie otwarcie, że nie wszystkie młodzieżowe drużyny pożarnicze organizują obozy, natomiast grant w kwocie 5 tys. zł dla młodzieżowej drużyny pożarniczej byłby na tyle znaczący, że mógłby zdecydować i przesądzić o tym, czy w danym miejscu obóz w ogóle się odbędzie. Pan minister powiedział bardzo cenną rzecz. My jako członkowie podkomisji, ale myślę, że także Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji służą wiedzą, jak wygląda proces organizacji obozu, jakie są koszty obozu, czy odbywa się to indywidualnie czy w grupach. Jako przewodniczący deklaruje, że doprowadzę do spotkania, na którym bardzo na roboczo będziemy mogli państwu przekazać tę wiedzę, ale też zaapeluję do organizacji pozarządowych, jesteśmy w gronie podkomisji do spraw OSP, a więc do ochotniczych straży pożarnych, żeby wzięły udział w prekonsultacjach. Jako osoby, które wywodzą się z organizacji pozarządowej, ja też wywodzę się z takiej organizacji, mamy przypadłość, że chcemy słuchać tych, którzy są na samym dole. Wydaje mi się, jesteśmy o tym przekonani, że prekonsultacje są po to, żeby posłuchać, jakie są realne potrzeby. Z prekonsultacji, a potem z konsultacji trzeba skorzystać w taki sposób, żeby państwu dać się jak najwięcej wiedzy, w jakim kierunku pójść. Stąd dzisiaj na posiedzeniu podkomisji spotykamy się w sprawie owego projektu, żebyście państwo usłyszeli też głos ochotniczych straży pożarnych.

Zachęcam wszystkie OSP w Polsce do tego, żeby wzięły udział w konsultacjach, czy to poprzez związek, zarząd główny OSP, czy to poprzez zarządy wojewódzkie, powiatowe, ale jednak, żeby wzięły udział i wyraziły swój pogląd w sprawie naboru. Wydaje mi się, że środki te mogą być bardzo dobrym początkiem bardzo dobrego programu wsparcia młodzieżowych drużyn pożarniczych na przyszłość. Jeżeli zobaczycie państwo, że zakończyło się to sukcesem, że 100% alokacji zostało wydatkowane w dosyć sprawnym, szybkim sposób, to może się okazać, że w przyszłości stanie się to jednym z priorytetów Narodowego Instytutu Wolności i programów, które organizuje, a może wręcz osobnego programu.

Podsekretarz stanu w KPRM Marek Krawczyk:

Osobnego programu dla młodzieżowych drużyn czy...

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dla OSP. Już na zakończenie powiem, że jak spotykam się z OSP, to dla niektórych faktycznie barierą jest przygotowanie oferty konkursowej, która jest dosyć skomplikowana. Gdyby to szło w trybie ustawowych małych grantów, gdyby oferta byłaby dwustronicowa, a nie kilkustronicowa, to pewnie chęć alokacji byłaby dużo większa niż obecnie. Pani dyrektor pokazywała, że chyba w sześćdziesięciu kilku procentach barierą jest skomplikowana procedura. Pokazuje to, że taki problem faktycznie istnieje. Zresztą w swoim biurze poselskim w ostatnich tygodniach gościłem jednostki OSP, które mówiły, że są gotowi do realizacji, ale na przykład mają problem z księgowością, z napisaniem wniosku, z rozliczeniem wniosku, dlatego że ich naczelnik jest osobą, która jest z pokolenia, któremu trudniej korzystać z narzędzi internetowych, i tak dalej. Takie są OSP. Natomiast najmłodsze pokolenie, czyli młodzieżowe drużyny pożarnicze są jeszcze za młode, żeby już umieć korzystać z tych narzędzi. Stąd też zmierzamy w dobrym kierunku, do tych celów. Dokładnie tak.

Dziękując za państwa przybycie, za przybycie pana ministra, pani dyrektor, pana dyrektora... Jeszcze pan dyrektor. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Łukasz Jachimowicz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jest jeszcze jeden mały niuans związany z OSP, który już został nam zasygnalizowany. Fajnie by było, gdyby w prekonsultacjach spłynęły do nas pomysły, jak rozwiązać ten niuans. Mianowicie jeżeli chodzi o kryterium małych miejscowości, nie ma problemu, natomiast problemem dla OSP jest kryterium przychodu. Może się okazać, że duża część OSP ma przychód powyżej 200 tys. zł.

Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

A jaki ma być?

Dyrektor departamentu KPRM Łukasz Jachimowicz:

Do 200 tys. zł.

Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

W ogóle?

Dyrektor departamentu KPRM Łukasz Jachimowicz:

W ogóle w roku, a wiadomo, że jeden ciężki wóz to 1 mln zł. Chcielibyśmy jakoś rozwiązać tę kwestię, żeby nikogo nie wykluczać, dlatego że ktoś akurat w 2024 r. dostał dofinansowanie. Chciałbym to zaznaczyć.

Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, jeżeli mogę.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Posel Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jeżeli chodzi o 200 tys. zł, wczoraj analizowaliśmy budżet Ministerstwa Sportu i Turystyki w sensie wykonawczym, realizacyjnym. Jest tam realizowany duży program „Klub”. Jest tam pomoc w wysokości 12 tys. albo 17 tys. zł, jak są dwie sekcje, i tak dalej. Podniesiono tam próg dostępu, jeżeli chodzi o pieniądze publiczne. Przedtem było to 150 tys. zł, teraz jest podniesione do 250 tys. zł. Jest to zamknięte w ten sposób, że jest to na szkolenie dzieci i młodzieży, nie na wszystko. Dalej nie można korzystać z pomocy publicznej. Jest to zaadresowane. Dokładnie jest to około 108 mln zł zadekretowanych na program rządowy „Klub”.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Kryterium przychodu jest kluczowe, dlatego że automatycznie wykluczilibyśmy te jednostki, które pozyskały samochody. Myślę, że właśnie po to są prekonsultacje i konsultacje, które będą się odbywały, a do których zapraszamy, żeby takie tematy też zgłaszać. Myślę, że jeżeli państwo dojdzie do wniosku, że trzeba zrobić dedykowany nabór, to dla naboru dedykowanego kryteria mogą być inne niż dla pozostałych organizacji pozarządowych. Jesteśmy podkomisją do spraw OSP, więc wybaczenie państwo, że nie interweniujemy w sprawie KGW czy innych organizacji, które również bardzo sprawnie działają. Mówiąc wprost, prosimy i działamy tutaj na rzecz OSP. Stąd też troska bardziej o OSP niż o KGW czy inne organizacje. W innych komisjach i podkomisjach KGW czy inne organizacje mają priorytet.

Dziękuję bardzo serdecznie za udział. Zachęcamy do konsultacji, ponieważ jest to bardzo ważne. Myślę, że doprowadzimy do szczęśliwego finału, żeby pokazać, jak sprawcze są jednostki OSP i jak sprawczy jest Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz pan minister spraw społeczeństwa obywatelskiego. Dziękuję za udział.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie podkomisji.